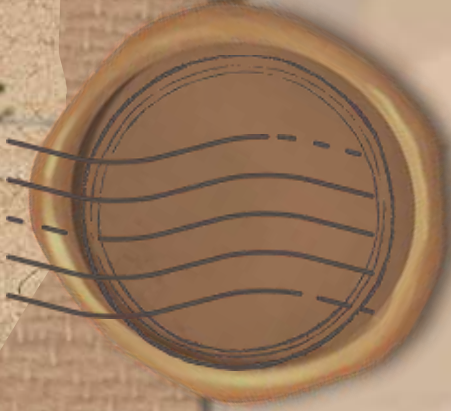




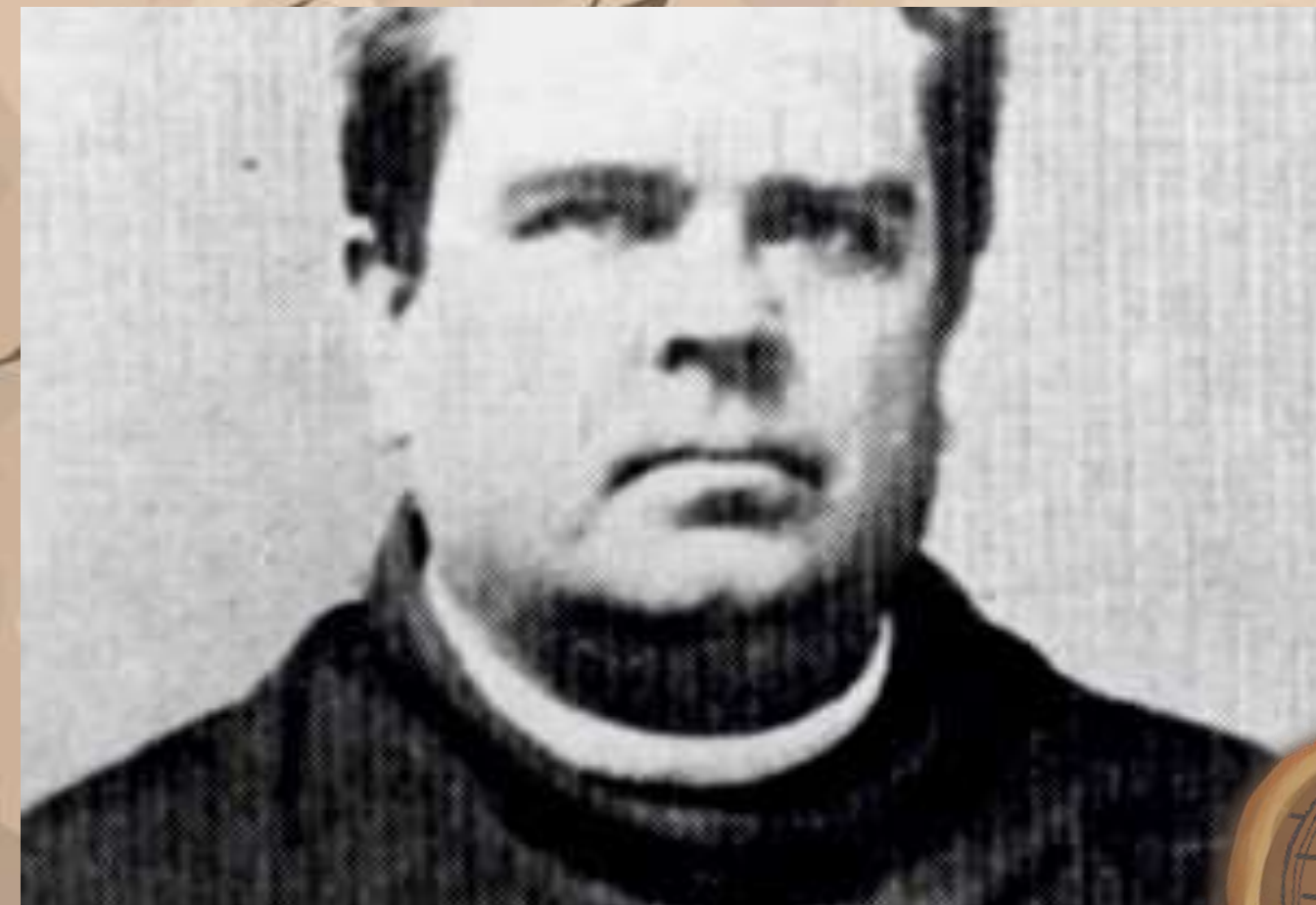
Emilia Prystapczuk

śląscy Teksańczycy



Leopold Moczygemba

leopold moczygęba był księdzem urodzonym w płużnicy wielkiej. W 1852 roku wyjechał do teksasu za pracą i w 1854 namówił on swoją rodzinę mieszkańców płużnicy wielkiej oraz pobliskich wiosek do przeprowadzki za ocean gdzie założył liczącą około 150 mieszkańców polską osadę nazywając ją Panna Maria.



**droga do
nowego życia**

~kolei~



dla większości Ślązaków trasa
zaczynała się od kolei którą
zaczynając trasę w Opolu
dojeżdżali do Bremy bądź
Hamburga.

statki

wejście na pokład nie było prostym zadaniem na samym początku czas oczekiwania na dalszą podróż wynosił od czterech do sześciu tygodni. bilety były kupowane przez krewnych ze stanów bądź za sprzedaż ziem. bardzo często ludzie się zadłużali żeby mieć szansę na nowe życie w teksasie.

Większość emigrantów podróżowała w ponurych, niskich pomieszczeniach międzypokładowych. Każdy z podróżujących miał przydzielone miejsce do spania, zazwyczaj na twardej pryczy mieściły się dwie osoby. Dobrze sytuowani pasażerowie płynęli w pomieszczeniach pierwszej i drugiej klasy, które kosztowały prawie trzy razy więcej niż miejsce na międzypokładzie.



już w Ameryce



nowa osada została założona w pobliżu
rzeki san Antonio. nie którzy szli tam
pieszo a nie inni jechali na wynajętych
przez Meksykanów wozach ciągniętych
przez woły.

początki

Podczas pierwszych tygodni po przyjeździe każda rodzina budowała sobie jakieś schronienie. Były to zazwyczaj ziemianki lub półziemianki, choć powstało też kilka chat z bali.



śląska kultura

mieszkańcy panny mari nigdy
nie zapomnieli tego że są
Ślązakami. przekazywali sobie z
pokolenia na pokolenie tradycje
i śląską gwarę.





**dziękuję za
uwagę**

